

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Marcin Garcia Fernandez

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2020 r. w Pile

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.**

przeciwko **Szpitalowi (...) w P. im. (...)**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Szpitala (...) w P. im. (...) na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. **45 .642,83** (czterdzieści pięć tysięcy sześćset czterdzieści dwa i 83/100) zł, z czego:

a. 458,99 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 11 marca 2020 r. do dnia zapłaty, a

b. 28.033,48 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty;

II. koszty procesu między stronami stosunkowo rozdziela i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powódki **3.832** zł.

Marcin Garcia Fernandez

## UZASADNIENIE

punktu II wyroku z dnia 26 listopada 2020 r.

W punkcie II wyroku Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu, stosunkowo je rozdzielając na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c.

Powód w pozwie domagał się zasądzenia 262.603,86 zł. W punkcie I wyroku zasądzono na jego rzecz 45.642,83 zł, jednakże z tego kwota 3.733,67 zł stanowiła skapitalizowane odsetki za opóźnienie, od których powód nie domagał się odsetek, w związku z czym nie podlegała ona wliczeniu do wartości przedmiotu sporu (art. 20 k.p.c.). W związku z tym w istocie powód wygrał w zakresie kwoty 41.909,16 zł ze swego pierwotnego żądania, co stanowi 16 %. Powód poniósł koszty w postaci opłaty od pozwu - 13.131 zł (3.283 zł w elektronicznym postępowaniu upominawczym, k. 24 i 9.848 zł w niniejszym procesie, k. 208), wynagrodzenia pełnomocnika 10.800 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17 zł. Zatem łącznie koszty powoda wyniosły 23.948 zł. Pozwany nie poniósł żadnych kosztów procesu, wobec czego powodowi przysługiwał zwrot 16 % poniesionych przez niego kosztów, co stanowi 3.832 zł, które zostały zasądzone na jego rzecz w punkcie II wyroku.

W okolicznościach sprawy nie można było uznać, że powód jest wygrywającym sprawę w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. Powód początkowo domagał się zaspokojenia swojego roszczenia w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Wniósł w nim pozew 24 marca 2020 r. (k. 24) i 11 maja 2020 r. uzyskał nakaz zapłaty uwzględniający zgłoszone roszczenie w całości (k. 30v). Pozwany wniósł sprzeciw, w którym domagał się oddalenie powództwa i powołał się między innymi na zaspokojenie należności głównej w dniach 7 grudnia 2018 r. oraz 13 i 14 maja 2020 r. W konsekwencji 23 lipca 2020 r. Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie umorzył postępowanie (k. 37v). Powód złożył pozew w tut. Sądzie 6 sierpnia 2020 r. (k. 189). Przy czym, mimo tego że wiedział, że 14 maja 2020 r. na poczet długu pozwany zapłacił 220.694,70 zł (k. 4), wniósł pozew o całą sumę zadłużenia dochodzonego wcześniej w elektronicznym postępowaniu upominawczym, a więc także o spłaconą już jego część. Powodowało to, że już w chwili wniesienia pozwu powództwo w części zaspokojonej było oczywiście bezzasadne. Niczego w tym zakresie nie zmieniał fakt, że powód w pozwie zawarł też częściowe jego cofnięcie i ograniczenie żądania (k. 3). Było to bowiem tylko potwierdzeniem częściowej bezzasadności powództwa. Dodatkowo powodowało to wewnętrzną sprzeczność stanowiska powoda, które stało się podstawą do zwrotu pozwu (k. 190). W konsekwencji powód złożył poprawiony pozew, w którym nadal domagał się pierwotnego, a więc już częściowo zaspokojonego roszczenia (k. 195). Jednocześnie w osobnym piśmie cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia i wniósł o umorzenie postępowania w zakresie kwoty 220.694,70 zł (k. 193v). Był to jednoznaczny wyraz chęci domagania się pozewem także zaspokojonej części roszczenia i dopiero następczego ograniczenia powództwa w tym zakresie. W konsekwencji w zakresie ograniczonego żądania Sąd umorzył postępowanie w sprawie (k. 209). Skoro już w chwili wniesienia pozwu powództwo w części zaspokojonej było bezzasadne, to powód nie mógł być w tej części uznany za wygrywającego w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c.

Niczego w tym zakresie nie zmieniał art. 505<sup>37</sup> § 2 k.p.c. Stanowi on, że jeżeli w terminie trzech miesięcy od dnia wydania postanowienia o umorzeniu elektronicznego postępowania upominawczego powód wniesie pozew przeciwko pozwanemu o to samo roszczenie w postępowaniu innym niż elektroniczne postępowanie upominawcze, skutki prawne, które ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa, następują z dniem wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Na żądanie stron sąd, rozpoznając sprawę, uwzględni koszty poniesione przez strony w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Przepis ten nie daje żadnej podstawy do domagania się w nowym procesie, wytoczonym w ciągu trzech miesięcy od umorzenia elektronicznego postępowania upominawczego, części roszczenia już zaspokojonej po złożeniu pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Pozwala on jedynie powodowi domagać się w tym nowym procesie zasądzenia na jego rzecz ewentualnej różnicy między kosztami, które zostały mu przyznane w nakazie zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym a kosztami, które mu przysługują w procesie.

Zawarta w zdaniu pierwszym art. 505<sup>37</sup> § 2 k.p.c. regulacja co do chwili powstania skutków prawnych związanych z wytoczeniem powództwa pozwala uznać, że na użytek rozstrzygnięcia o kosztach procesu w drugiej sprawie skutki prawne w postaci uznania pozwanego za przegrywającego także co w części roszczenia, które zaspokoił przed jej wszczęciem, ale po złożeniu pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym i w postaci podstawy do obliczenia wysokości poszczególnych kosztów objętych jego obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda następują według stanu z daty wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym. W realiach niniejszej sprawy powyższe oznacza, że powód powinien był złożyć pozew tylko o tę część zadłużenia, która nie została spłacona a w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach domagać się kwoty, którą „stracił” na skutek tego, że po wniesieniu pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozwany zaspokoił znaczną część jego roszczenia, wobec czego niższa wartość przedmiotu sporu powodowała, że przysługiwała mu niższa stawka wynagrodzenia pełnomocnika w stosunku do tej, którą był obciążony przy składaniu pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Z tych przyczyn Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu, jak w punkcie II wyroku.

SSO Marcin Garcia Fernandez